



Jan POMORSKI*

UNIWERSYTET JAKO DAR I NADZIEJA

Wspólnota nauczających i nauczanych, universitas studiorum, czerpie na równi z tradycji Aten i z tradycji Jerozolimy. Nasze poznanie rozwija się w nieustannym dialogu filozofii z teologią. Dialog ów jest podstawą naszej cywilizacji, istotą kultury uniwersytetu i istotą kultury Europy. Historia tego dialogu, tak pięknie ukazana w kolejnych rozdziałach encykliki „Fides et ratio”, pozwala odkryć prawdę o osobie ludzkiej jako o bycie świadomym swej podmiotowości, dążącym do poznania prawdy, nieustannie poszukującym najgłębszego i ostatecznego sensu istnienia.

Na temat znaczenia nauczania Jana Pawła II dla instytucji uniwersyte-
tu pisano wielokrotnie, a on sam powracał do tego tematu w metarefleksji
prowadzonej od strony filozoficznej, w szczególności z perspektywy filozofii
moralności i etyki. Wybór tych refleksji złożył się na dwa tomy zatytułowane
*Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*¹, wydane staraniem księdza Stani-
sława Urbańskiego w latach 1999-2000. W *Dzielaх zebranych*² Jana Paw-
ła II można ponadto znaleźć nieuwzględnione w tym wyborze przemówienia
i homilie, których adresatami były środowiska naukowe czy akademickie.
Ów korpus tekstów jest na tyle obszerny i intelektualnie znaczący, że na jego
podstawie powstanie zapewne niejedna rozprawa doktorska czy habilitacyjna.
Niniejsze rozważania w pewnym stopniu nawiązują jednak do tego, co przed
kilkunastoma laty pisał o spotkaniach Papieża ze światem akademickim były
rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego profesor Franciszek Ziejka³. Idąc podob-
nym torem refleksji, zamierzam podjąć temat misji uniwersytetu w kontekście
nauczania Jana Pawła II, koncentrując się na kategoriach *d a r u i n a d z i e i*,
a zatem pewnej *o b i e t n i c y*, którą implikuje instytucja Akademii. Jako
świadek wielu wystąpień Ojca Świętego skierowanych do świata akademickie-
go, świadomie przyjmuję w tym tekście konwencję egonarracji. Wspomnienie
spotkań z Janem Pawłem II powracało w szczególny sposób w kwietniowych

* Prof. dr hab. Jan Pomorski – professor emeritus, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, e-mail: pomorskijan@gmail.com, ORCID 0000-0001-5667-0917 [pełna nota o Autorze na końcu numeru].

¹ Zob. *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, t. 1, 1978-1988, t. 2, 1989-2000, wybór A. Wieczorek, Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego, Warsza-
wa 1999-2000.

² Zob. J a n P a w e ł I I, *Dzela zebrane*, t. 1-16, Wydawnictwo M, Kraków 2006-2010.

³ Zob. F. Z i e j k a, *Jan Paweł II a świat akademicki*, „Nauka” 2011, nr 2, s. 17-29.

dniach roku 2025, kiedy po raz kolejny przeżywalismy rocznicę odejścia Papieża Polaka do domu Ojca. Okruchy pamięci spotkań z Papieżem pielęgnujemy jako osobiste relikwie. Przywołujemy zapamiętane obrazy, jego twarz z różnych okresów pontyfikatu. „Dzięki twarzy możemy określić istotę spotkania: spotkać to spotkać innego w jego twarzy”⁴ – pisał Emmanuel Lévinas. Dzisiaj – gdy Jana Pawła II nie ma pośród nas od ponad dwudziestu lat – głębiej tej myśli rozumiemy jeszcze lepiej.

W istocie, jakże prawdziwie brzmią te słowa dla każdego, komu dane było patrzeć w oblicze Ojca Świętego, dotknąć tajemnicy epifanii – świętości, którą twarz ta promieniowała. Mieliśmy wielkie szczęście – mówię tu o moim pokoleniu, pokoleniu Jana Pawła II – żyć w jego czasach, słuchać i bezpośrednio spotykać tego wielkiego Proroka.

To wartość, z której wówczas nie zawsze zdawaliśmy sobie w pełni sprawę, wartość, której być może nie potrafiliśmy w pełni docenić. Dziś, gdy o doświadczenia tamtego czasu pytają mnie studenci – dla nich postać Jana Pawła II to przecież postać już historyczna – odpowiadam, że podążanie za nim było pewną oczywistością, miał on bowiem nadzwyczajny dar przyciągania do siebie ludzi. I nieważne, czy były to kolejne Światowe Dni Młodzieży, pielgrzymki do Polski czy do Lwowa, czy liczne spotkania ze światem akademickim, w jakich dane było mi uczestniczyć, zawsze doświadczałam czegoś szczególnego. Na poziomie metarefleksji można by doświadczenie to określić jako *d a r*: Papież zawsze mówił coś, co bezpośrednio poruszało moje serce i mój umysł, co otwierało je na coś lepszego, ważniejszego⁵.

Chciałbym przywołać w tym tekście trzy takie wydarzenia, które szczególnie mocno zapisały się w mojej pamięci. Ponieważ zawsze podkreślam, że należę zarówno do pokolenia Jana Pawła II, jak i do pokolenia pierwszej Solidarności, na początek świadectwo o tym, jak obydwie te doświadczenia się przecięły, jak po raz pierwszy połączyły się w moim życiu.

WOKÓŁ LUDZKIEJ PRACY – WOKÓŁ GODNOŚCI CZŁOWIEKA

Był 15 września 1981 roku. W siedzibie Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” przy ulicy Królewskiej 3 w Lublinie przygotowywałam opracowanie końcowych tez ogólnopolskiej konferencji

⁴ E. L é v i n a s, *Etyka i Nieskończony. Rozmowy z Philippe'm Nemo*, tłum. B. Opolska-Kokoszka, Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 1991, s. 89. Zob. t e n ż e, *Bóg, śmierć i czas*, tłum. J. Margański, Wydawnictwo Znak, Kraków 2008.

⁵ Swoje osobiste podążanie za myślą Karola Wojtyły – Jana Pawła II opisałam w książce *Podążając za Karolem Wojtyłą... Sześć wykładów z pedagogii tolerancji* (zob. J. P o m o r s k i, *Podążając za Karolem Wojtyłą... Sześć wykładów z pedagogii tolerancji*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2022).

związkowej „Praca ludzka”, zorganizowanej przez współkierowany wówczas przeze mnie Ośrodek Badań Społecznych NSZZ „Solidarność”⁶. To właśnie wtedy ksiądz profesor Tadeusz Styczeń, bliski współpracownik Karola Wojtyły i jego następca w Katedrze Etyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (a od kilku miesięcy także członek Rady Programowej naszego OBS), niespodziewanie wpadał do nas na Królewską z wieścią, że oto Jan Paweł II ogłosił encyklikę *Laborem exercens*, poświęconą godności pracy ludzkiej. Kilka tygodni wcześniej ksiądz Styczeń poinformował Papieża o naszych zamierzeniach związanych z konferencją i o potrzebie całościowego namysłu nad zagadnieniem pracy ludzkiej w kontekście wyzwań, przed jakimi staje Solidarność – zbieżność dat wydała się nam więc wówczas nieprzypadkowa. Szliśmy w naszym myśleniu o pracy we właściwym kierunku. Nie muszę dodawać, że wszyscy, z Jerzym Bartmińskim na czele⁷, poczuli coś na kształt euforii.

Nie znaliśmy jeszcze, rzecz jasna, tekstu samej encykliki, ale w opublikowanych w formie broszury tezach programowych pisałem wprost o godności pracy ludzkiej: „Przywrócenie należnej godności człowiekowi pracującemu i jego pracy jest jednym z naczelných celów NSZZ «Solidarność» oraz warunkiem uzdrowienia sytuacji naszego kraju”⁸.

Wkrótce, gdy otrzymaliśmy już tekst encykliki, okazało się, że przyjętą przez nas kategorią *g o d n o ś c i p r a c y l u d z k i e j* posługuje się w niej Jan Paweł II. Dodam jeszcze, że zarówno opublikowana przez nas broszura *Praca ludzka*, jak i sama encyklika *Laborem exercens* były szeroko kolportowane podczas I Ogólnopolskiego Zjazdu NSZZ „Solidarność”, który obradował w gdańskiej hali Olivia od 26 września do 7 października 1981 roku, a wypracowane przez nasz zespół tezy dotyczące etyki pracy ludzkiej uwzględniono w końcowym programie Związku znanym jako „Samorządna

⁶ Konferencja odbywała się w dniach 13-15 września 1981 roku. Pracując na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, od 15 lipca 1981 roku byłem dodatkowo zatrudniony na pół etatu w Zarządzie Regionu Środkowo-Wschodniego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” na stanowisku zastępcy sekretarza naukowego Ośrodka Badań Społecznych. Encyklika Jana Pawła II *Redemptor hominis* ogłoszona została z datą 14 września 1981 roku. Jan Paweł II pisał: „Niniejszy dokument, który przygotowałem do publikacji na 15 maja br., w dziewięćdziesiąt rocznicę encykliki *Rerum novarum*, mogłem przejrzeć definitywnie dopiero po opuszczeniu szpitala” (Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, nr 27, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005, s. 213).

⁷ Jerzy Bartmiński (1939-2022), późniejszy współtwórca Solidarności Rodzin i profesor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, był wówczas członkiem Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” i współorganizatorem konferencji „Praca ludzka”.

⁸ J. P o m o r s k i, *W sprawie społecznych uwarunkowań pracy*, w: „Praca ludzka”. I Ogólnopolska Konferencja Związkowa OBS Regionu Środkowo-Wschodniego. Tezy programowe, Zarząd Regionu Środkowo-Wschodniego, Lublin 1981, s. 4.

Rzeczypospolita”. Rozdział trzeci tego programu, poświęcony ochronie pracy, uwzględniał wiele postulatów przygotowanych w czasie lubelskiej konferencji. Praca ludzka postrzegana jest tam jako obowiązek obywatelski, ale także jako podstawowa wartość życia człowieka: mowa jest o godności samej pracy i o godności człowieka w środowisku pracy, w tym o ochronie jego p r a w a d o p r a c y.

To oczywiste, że w przypadku PRL-u praca nie była pracą „ludzką”, ale drogą wyzysku, źródłem niesprawiedliwości, zniewolenia i upokorzenia człowieka. Jeśli praca ma być w pełnym tego słowa znaczeniu l u d z k a – sądzono – ułożenie na nowo stosunków pracy winno stać się podstawą solidarnościowego programu naprawy państwa w starciu z władzą. Potrzebna była zatem p r a c a n a d p r a c ą, jak w pamiętny sposób określił to ksiądz Józef Tischner w kazaniu wygłoszonym na rozpoczęcie drugiej tury I Zjazdu NSZZ „Solidarność”⁹. W *Laborem exercens* Jan Paweł II wskazywał drogę, którą powinniśmy obrać, by dzieła tego dokonać.

SPOTKANIE Z DRUGIMI – SPOTKANIE Z PRAWDĄ

Swoją homilię skierowaną do świata uniwersyteckiego, zgromadzonego 10 września 2000 roku, w Roku Jubileuszowym – 2000, na placu św. Piotra w Rzymie, rozpoczął Jan Paweł II od słowa „Effatha” – „Otwórz się!” (Mk 7,34)¹⁰, wezwania wypowiedzianego przez Jezusa do człowieka głuchoniemego. Miałem szczęście być wówczas, wraz z księdzem profesorem Stanisławem Wilkiem, rektorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, i prorektorem tej uczelni profesorem Andrzejem Budziszem, na placu św. Piotra i wsłuchiwać się w głos Papieża.

Podobnie jak ów głuchoniemy, jesteśmy ułomni, kalecy, niemi wobec zła, które się dzieje wokół nas; głusi na prawdę, nieradzący sobie z trudną współczesnością, zagubieni na rozstajach dróg, choć tuż obok, na wyciągnięcie ręki, roztacza się kraina prawdy, dobra i piękna. My, ludzie uniwersytetu – stwierdził Jan Paweł II – podporządkowując się ograniczeniom, jakie nakładają na nas radykalny scjentyzm, relatywizm, a niekiedy także nihilizm, nie potrafimy jej jednak dostrzec. O tym właśnie mówił do nas Ojciec Święty, wołając „Otwórzcie się”:

⁹ Por. J. T i s c h n e r, *Etyka solidarności*, Éditions Spotkania, Paryż 1982, s. 34.

¹⁰ J a n P a w e ł I I, *Starajcie się bronić prawdy, głosić ją i szerzyć* (Homilia podczas Mszy św. dla uczestników Jubileuszu Nauczycieli Akademickich, Watykan, 10 IX 2000), „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 21(2000) nr 11-12 (228), s. 9.

Było to bezpośrednio nawiązanie do słów „Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy”¹¹, pochodzących z ogłoszonej dwa lata wcześniej encykliki *Fides et ratio*. Choć formalnie skierowana do biskupów Kościoła katolickiego, encyklika ta stała się ważnym źródłem inspiracji i drogowskazem postępowania dla środowisk naukowych na całym świecie. Pamiętam, że bezpośrednio po jej ogłoszeniu przez Papieża arcybiskup Józef Życiński zorganizował w Lubelskim Towarzystwie Naukowym w Lublinie publiczną dyskusję nad tym dokumentem i poprosił mnie o wystąpienie wprowadzające. W nawiązaniu do słów Jana Pawła II: „Nie ma powodu do jakiegokolwiek rywalizacji między rozumem a wiarą: rzeczywistości te wzajemnie się przenikają, każda zaś ma własną przestrzeń, w której się realizuje”¹², mówiłem wówczas o tym, w jaki sposób wiara i rozum mogą się nawzajem dopełniać, nie zaś ze sobą konkurować. Kościół nie może się obawiać nauki, a nauka nie może odgradzać się od Kościoła. Są sobie nawzajem potrzebne – takie było przesłanie mojego wystąpienia. 10 września 2000 roku, wraz z rektorami uczelni przybyłymi do Rzymu z całego świata, wsłuchiwałem się w głos Ojca Świętego, który w encyklice *Fides et ratio* podkreślał: „Niech zatem nie wydaje się niestosowne moje głośnie i zdecydowane wezwanie, aby wiara i filozofia odbudowały ową głęboką jedność, która uzdalnia je do działania zgodnego z ich naturą i respektującego wzajemną autonomię. Odpowiedzią na odwagę wiary (parresia) musi być odwaga rozumu”¹³.

Wspólnota nauczających i nauczanych, universitas studiorum, czerpie na równi z tradycji Aten i z tradycji Jerozolimy. Nasze poznanie rozwija się w nieustannym dialogu filozofii z teologią. Dialog ów jest podstawą naszej cywilizacji, istotą kultury uniwersytetu i istotą kultury Europy. Przecież to właśnie uniwersytety i klasztory wyznaczały od wschodu granice Europy łacińskiej, choć Europa to oczywiście także tradycja grecka i bizantyńsko-słowiańska. Historia tego dialogu, tak pięknie ukazana w kolejnych rozdziałach encykliki *Fides et ratio*, pozwala odkryć prawdę o osobie ludzkiej jako o bycie świadomym swej podmiotowości, dążącym do poznania prawdy, nieustannie poszukującym najgłębszego i ostatecznego sensu istnienia. „Jest zatem konieczne – pisał Jan Paweł II – aby wartości, które człowiek wybiera i do których dąży swoim życiem, były prawdziwe, ponieważ tylko dzięki prawdziwym wartościom może stawać się lepszy, rozwijając w pełni swoją naturę”¹⁴.

Życie jest człowiekowi zadane, nie może on zatem pozostawać bierny: musi się stale rozwijać, doskonalić swoje umiejętności twórcze, osiągnąć sa-

¹¹ T e n z e. Encyklika *Fides et ratio*, nr 17, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, s. 1081.

¹² Tamże, nr 17, s. 1102.

¹³ Tamże, nr 48, s. 1129.

¹⁴ Tamże, nr 25, s. 1111.

moświadość tego, ku czemu zmierza. Uniwersytet powinien mu w tym rozwoju, w pokonywaniu tej właśnie drogi dopomagać. Jest przecież dla młodego człowieka pewną obietnicą. Nadzieją na obcowanie z prawdą i spotkanie z profesorami, którzy służbie jej odkrywania poświęcają swe życie. W tym właśnie wyraża się istota nauczania Jana Pawła II o uniwersytecie. „Potrzeba znalezienia fundamentu – pisze – na którym można zbudować życie osobiste i społeczne, daje się szczególnie mocno odczuć zwłaszcza wówczas, gdy człowiek przekonuje się, jak niepełne są propozycje, które rzeczywistość doraźną i przemijającą wynoszą do rangi wartości, budząc fałszywe nadzieje na odkrycie prawdziwego sensu istnienia. Pod ich wpływem wielu ludzi doprowadza swoje życie na krawędź przepaści, nie zdając sobie sprawy, co ich czeka. Przyczyną tego jest także fakt, że niejednokrotnie ci, którzy zostali powołani, aby w różnych formach kultury ukazywać owoce swoich przemyśleń, odwrócili spojrzenie od prawdy, przedkładając doraźny sukces nad trud cierpliwego poszukiwania tego, co naprawdę warto uczynić treścią życia. Filozofia, która ze względu na swą wielką odpowiedzialność za kształtowanie myśli i kultury winna nieustannie wzywać do szukania prawdy, musi stanowczo powrócić do swego pierwotnego powołania”¹⁵.

W tych obecnych, zmienionych warunkach, pytania o ethos Akademii, o postawę profesorów uniwersytetu nie tylko nie tracą na znaczeniu, ale przeciwnie, nabierają charakteru fundamentalnego.

Przyjmując Tischnerowskie rozumienie ethosu jako etycznego wymiaru (dramatu) spotkania z Innym na scenie¹⁶, jaką wyznacza universitas studiorum, czyli wspólnota nauczających i nauczanych, szukać powinniśmy śladów współczesnych sokratesów, jak i z troską pochylać się nad tymi, którzy błądzą w żywiole piękna, prawdy i dobra. Henryk Elzenberg nazywał ów stan ducha „dramatyczną wspaniałością życia”¹⁷. Poczucie dramatu i wzniosłości stanowi część naszej egzystencji, tak indywidualnej, jak zbiorowej, akademickiej. Jest ono naszym wspólnym doświadczeniem, a także wspólną odpowiedzialnością za przyszłość uniwersytetu. Do tej też kwestii nawiązują słowa encykliki *Fides et ratio*: „Nikomui nie może być naprawdę obojętne, czy jego wiedza jest prawdziwa. Jeśli człowiek odkryje, że jest fałszywa, odrzuca ją; jeśli natomiast może się upewnić o jej prawdziwości, doznaje satysfakcji. O tym właśnie mówi św. Augustyn: «Wielu spotkałem takich ludzi, którzy chcieliby oszukiwać, ale takiego, który by chciał być oszukiwany, nie spotkałem». Słusznie uważa się, że człowiek osiągnął wiek dojrzały, jeśli potrafi o własnych siłach odróżnić prawdę

¹⁵ Tamże, nr 6, s. 1088.

¹⁶ Por. J. Tischner, *Filozofia dramatu. Wprowadzenie*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1999, s. 28.

¹⁷ H. Elzenberg, w: tenże, *Wartość i człowiek. Rozprawy z humanistyki i filozofii*, PWN, Toruń 1966, s. 78.

od fałszu i wyrobić sobie własny osąd o obiektywnym stanie rzeczy. Tu właśnie znajduje się motywacja wielorakich poszukiwań, zwłaszcza w dziedzinie nauk przyrodniczych, które w ostatnich stuleciach przyniosły tak znaczne rezultaty, przyczyniając się do autentycznego postępu całej ludzkości”¹⁸.

KONDYCJA UNIWERSYTETU – KONDYCJA EUROPY

W tym też kontekście pragnę przywołać wypowiedź Jana Pawła II adresowaną do uczestników Kongresu Rektorów Uniwersytetów Europejskich, który odbył się w Lublinie w dniach od 28 kwietnia do 1 maja 2004 roku z okazji rozszerzenia Unii Europejskiej.

W gronie reprezentantów blisko trzystu wyższych uczelni z dwudziestu sześciu krajów zastanawialiśmy się wówczas nad kondycją uniwersytetu i odpowiedzialnością Akademii za przyszłość jednoczącej się Europy. Gdy podczas przygotowań do kongresu pisałem za pośrednictwem metropolity lubelskiego do Ojca Świętego o tych naszych niepokojach i troskach, właściwie nie spodziewałem się odpowiedzi. Tymczasem Papież przesłał nam specjalny list, który podczas kongresu odczytał arcybiskup Józef Życiński. Jan Paweł II zawarł w swoim przesłaniu następujące słowa: „Przez wieki uniwersytety kształtowały duchową postać obecnej Europy, a chrześcijańskie przesłanie Dobrej Nowiny tworzyło w nich klimat otwarcia na prawdę, dobro i piękno. Pozwalało to odkrywać wartości humanistyczne niezbędne dla integralnego rozwoju osoby ludzkiej i kształtowania cywilizowanych społeczeństw. Również dziś uniwersytety zakorzenione w tej wielkiej tradycji historycznej podejmują odpowiedzialne zadanie budowania nowej Europy, w której akademicka wolność i krytyczna refleksja mają służyć budowaniu bardziej ludzkiego świata. Etos akademicki, nawiązujący do chlubnej tradycji dziejów, kieruje uwagę młodego pokolenia ku wartościom, które wychodzą daleko poza sferę konsumpcji podporządkowanej prawom rynku. O kształtowanie w studentach postaw wrażliwych na te wartości od dawna troszczą się zarówno duszpasterze akademicki, jak i środowiska profesorów nawiązujących do najpiękniejszej tradycji mistrzów. Obecny czas głębokich przemian kulturowych niesie szczególne wyzwanie dla środowisk akademickich. Stoi przed nimi zadanie, by dołożyć wszelkich starań, aby dominacja technologii i myślenia pragmatycznego nie prowadziła do zaniedbania tych wartości duchowych, które w istotny sposób wpływały na kształt kultury europejskiej. Środowiskom akademickim Europy powierzona jest szczególna troska o wartości, które odgrywały podstawową rolę w twórczym dialogu pomiędzy logosem racjonalnych interpretacji nauki

¹⁸ Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, nr 25, s. 1110n.

a ukazywaniem przez chrześcijaństwo logosem sensu i integralnej prawdy ukazującej duchową wielkość świata ludzkiej kultury. Trzeba, aby w kulturze europejskiej ten dialog był wciąż kontynuowany”¹⁹.

Przekaz Jana Pawła II był dla nas oczywisty: jeśli uniwersytet rezygnuje z dążenia do poznania prawdy, zaprzecza swojemu powołaniu. Uniwersytet musi trwać przy wartościach. Musi bronić się przed naciskami władzy czy rynku. Musi stale dążyć do poznania prawdy. W dążeniu tym wiara i nauka są równie ważne. „Wierząc, człowiek zawiera wiedzy zdobytej przez innych [...] zawiera prawdzie, którą ukazuje mu druga osoba”²⁰. Zawierzenie to stanowi o istocie relacji między profesorem a studentami, a tym samym konstytuuje istotę odpowiedzialności nauczyciela akademickiego. Studenci mu wierzą, gdy odsłania przed nimi prawdy o przyrodzie, o drugim człowieku, o relacjach międzyosobowych. Na tym właśnie polega w y m i a r m ą d r o ś c i o w y jego posłannictwa, o którym mówił Jan Paweł II, zwracając się bezpośrednio do naukowców: „Ten wymiar mądrościowy jest dzisiaj tym bardziej nieodzowny, że ogromny wzrost technicznego potencjału ludzkości każe jej na nowo i z całą ostrością uświadomić sobie najwyższe wartości. Jeśli te środki techniczne nie będą podporządkowane jakiemuś celowi, który wychodzi poza logikę czystego utylitaryzmu, rychło mogą ujawnić swój charakter antyludzki, a nawet przekształcić się w potencjalne narzędzia zniszczenia rodzaju ludzkiego”²¹.

Jakże proroczo brzmią dziś te słowa, gdy przychodzi nam się mierzyć z wyzwaniami, jakie niesie z sobą rozwój sztucznej inteligencji, a zwłaszcza z etycznym wymiarem dokonującej się na naszych oczach rewolucji technologicznej. Sapere aude!²² Miej odwagę być mądrym, nawet wtedy, gdy to niepopularne, niemodne, gdy musisz bronić swoich racji i wyborów wbrew hałaśliwej większości, gotowej zakrzyczeć prawdę. Pamiętajmy: Także Chrystus nie przeszedł testu popularności – podburzony lud wybrał przecież Barabasa.

Akademia musi trwać przy wartościach, chociaż staje się to coraz trudniejsze i wielu dziś wątpi, czy instytucje edukacyjne – w kształcie, w którym je dziś znamy – przetrwają wiek dwudziesty pierwszy. Nawet jednak, jeśli ów kształt ulegnie zmianie, to jakaś forma edukacji młodego pokolenia zawsze będzie potrzebna. I trzeba będzie umieć odpowiedzieć na to wyzwanie. Tym obawiającym się zmian chciałbym dodać otuchy, przypominając słowa arcy-

¹⁹ List Ojca Świętego Jana Pawła II do uczestników Kongresu Rektorów Uniwersytetów Europejskich w Lublinie (Watykan, 30 IV 2004), cyt. za: J. P o m o r s k i, *Uniwersytety wobec wyzwań europejskich*, „Personalizm. Prawda. Dobro. Piękno” 2006, nr 10, s. 18.

²⁰ J a n P a w e ł II, Encyklika *Fides et ratio*, nr 32, s. 1116.

²¹ Tamże, nr 81, s. 1171.

²² Zob. H o r a c y, List do Lolliusia Maximusa, w: *Q. Horati Flacci epistylarum liber primus*, 2, w. 40, The Latin Library, <https://www.thelatinlibrary.com/horace/epistl.shtml>.

biskupa Józefa Życińskiego: „Wartki nurt przemian sprawia, iż codziennie rozpadają się konstrukty umysłowe, do których przyzwyczailiśmy się i które dawały nam poczucie bezpieczeństwa w obcym świecie. Codziennie atakowane są wartości, które uważaliśmy za święte i nienaruszalne. W zmieniających się realiach możemy się czuć wtedy obco. Możemy tracić poczucie własnej tożsamości. Chcielibyśmy wówczas zatrzymać proces chaotycznych przemian, by odetchnąć ponownie atmosferą słonecznego dzieciństwa. Tymczasem nasze dojrzewanie [...] wymaga, byśmy potrafili przezwyciężyć pokusę zatrzymywania czasu. Czas Ewangelii jest czasem otwartym. Radość Zmartwychwstania nie jest imitacją radości z Kany Galilejskiej. Apostołowie, którzy chcieliby zatrzymać zbawcze działania Chrystusa na poziomie wesela z Kany, nie doświadczyliby tego, co najbardziej istotne w chrześcijaństwie. Dlatego też, niezależnie od codziennej dawki pesymizmu niesionego przez życie, musimy czuć się uczniami Wieczernika, którzy w Chrystusowym stylu powędrują najpierw w mrok Ogródca, a następnie ku odległym łądom, aby zbawiać”²³.

Ta lekcja Wieczernika to także dla nas, ludzi uniwersytetu, wielki d a r, a zarazem nasza n a d z i e j a.

BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHY

- Elzenberg, Henryk. *Wartość i człowiek: Rozprawy z humanistyki i filozofii*. Toruń: PWN, 1966.
- Horace. Horace to Lollius Maximus. In *Q. Horati Flacci epistylarvm liber primvs*. The Latin Library. <https://www.thelatinlibrary.com/horace/epist1.shtml>.
- Jan Paweł II. *Dzieła zebrane*. Vols. 1–16. Kraków: Wydawnictwo M, 2006–2010.
- Jan Paweł II. Encyklika *Fides et ratio*. In *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2005.
- Jan Paweł II. Encyklika *Laborem exercens*. In *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2005.
- Jan Paweł II. “Starajcie się bronić prawdy, głosić ją i szerzyć.” Homily delivered in the Vatican on the Jubilee of University Professors, September 10, 2000. *L’Osservatore Romano: The Polish Edition* 21, nos. 11–12 (228) (2000): 9–10.
- [Jan Paweł II]. *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*. Vols. 1, 1978–1988, and 2, 1989–2000. Edited by Adam Wieczorek. Warszawa: Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego, 1999–2000.
- Lévinas, Emmanuel. *Bóg, śmierć i czas*. Translated by Janusz Margański. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2008.

²³ J. Ż y c i ń s k i, *Ziarno samotności*. Wydawnictwo Znak, Kraków 2004, s. 12.

- Lévinas, Emmanuel. *Etyka i Nieskończony: Rozmowy z Philippe'm Nemo*. Translated by Bogna Opolska-Kokoszka. Kraków: Wydawnictwo PAT, 1991.
- Pomorski, Jan. *Podążając za Karolem Wojtyłą... Sześć wykładów z pedagogii tolerancji*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2022.
- Pomorski, Jan. "Uniwersytety wobec wyzwań europejskich." *Personalizm. Prawda. Dobro. Piękno*, no. 10 (2006): 17–22.
- Pomorski, Jan. "W sprawie społecznych uwarunkowań pracy." In "*Praca ludzka*": *I Ogólnopolska Konferencja Związkowa OBS Regionu Środkowo-Wschodniego; Tezy programowe*. Lublin: Zarząd Regionu Środkowo-Wschodniego, 1981.
- Tischner, Józef. *Etyka solidarności*. Paryż: Éditions Spotkania, 1982.
- Tischner, Józef. *Filozofia dramatu: Wprowadzenie*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 1999.
- Ziejka, Franciszek. "Jan Paweł II a świat akademicki." *Nauka*, no. 2 (2011): 17–29.
- Życiński, Józef. *Ziarno samotności*. Kraków: Wydawnictwo Znak 2004.

ABSTRAKT / ABSTRACT

Jan POMORSKI – Uniwersytet jako dar i nadzieja

DOI 10.12887/ethos.20078

Autor podejmuje temat misji uniwersytetu w kontekście nauczania Jana Pawła II. Egonarracja odwołuje się do trzech wydarzeń: konferencji „Praca ludzka” z roku 1981, która zbiegła się z publikacją encykliki *Laborem exercens*, spotkania Papieża w Watykanie ze światem akademickim w Roku Jubileuszowym 2000 oraz Kongresu Rektorów Uniwersytetów Europejskich „Higher Education for United Europe”, który miał miejsce w Lublinie w roku 2004 i do uczestników którego Jan Paweł II skierował okolicznościowe przesłanie.

Słowa kluczowe: Jan Paweł II, koncepcja pracy ludzkiej, relacja wiara–rozum, koncepcja uniwersytetu, antropologia filozoficzna, odpowiedzialność

Kontakt: Instytut Jana Pawła II, Wydział Filozofii, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin
E-mail: pomorskijan@gmail.com
ORCID 0000-0001-5667-0917

Jan POMORSKI, The University: A Gift and a Hope

DOI 10.12887/ethos.20078

The author discusses the theme of the mission of the university as it can be reconstructed against the background of the teaching of John Paul II. The egonarrative combines three testimonies, regarding, respectively, the conference

on “Human Labor” of 1981, which coincided with the promulgation of the Encyclical *Labaorem Exercens*, the Jubilee of University Professors held in the Vatican in the Jubilee Year 2000, and the Higher Education for United Europe Congress of 2004, held in Lublin, which John Paul II addressed with a special message.

Translated by *Dorota Chabrajaska*

Keywords: John Paul II, conception of human labor, relationship between faith and reason, conception of the university, philosophical anthropology, responsibility

Contact: John Paul II Institute, Faculty of Philosophy, John Paul II Catholic University of Lublin, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin, Poland

E-mail: pomorskijan@gmail.com

ORCID 0000-0001-5667-0917